№ 40. Rok XI SOSNOWIEC — niedziela 15 lutego 1920 roku. Cena numeru 30 fen.

Ceny ogłoszeń: Na 1-ej stronie wiersz petitowy mk. 4.00, za III-ej stronie—mk. 2.00, za IV-ej stronie — 1.50 f., nadesłane za wiersz garmentowy — mk. 5.00 Drobne ogłoszenia po 30 fen za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 1.50.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 4-ym przy ulicy Starososnowieckiej w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz: „Iskra", Sosnowiec.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie mk. 72.00 — półrocznie mk. 36.00 — kwartalnie mk. 18.00 — miesięcznie mk. 6.00, z przesyłką pocztową mk. 6.00 fen. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego 30 fen

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Oddziały własne: W Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza

Wieści z G. Śląska.

Niemcy zaczynają brykać!

Katowice, 14 lutego.

Biuro Wolffa donosi:

„Starszy wachmistrz policji Ordon został aresztowany w Gliwicach przed 8 dniami na skutek denuncjacji, jakoby czynił obraźliwe uwagi o wojskach ententy.

Jak donoszą z poważnego źródła, przesłuchano około 20 świadków, którzy jednak żadnego obciążającego materjału nie dostarczyli.

Związek urzędników policyjnych zwrócił się do nadprezydenta Bitty z gorącym wezwaniem, by aresztowanego zwolniono do d. 19 lutego, w przeciwnym razie cała policja w dniu tym porzuci pracę.

Urzędnicy poczty, kolei państwowych, podatkowi i sądowi zgłosili solidarność swą z policją".

(A więc niemcy zaczynają już pokazywać rogi ententcie. Jesteśmy z góry przekonani, że Ordon, jak zresztą wszyscy niemcy na G. Śląsku, przeklinają w pień każdego francuza. Ustępliwość ententy rozwydrzyłaby do reszty niemców i wkrótce nie nasi sprzymierzeńcy, lecz hakatyści rządziliby na G. Śląsku.)

Anglicy nie okupują.

Paryż, 14 lutego.

(Tel. wł.)

„Temps" donosi, że G. Śląsk będzie okupowany tylko przez włochów i francuzów, gdyż Anglja zrzekła się udziału w okupacji.

Plany wiosenne bolszewików.

Sojusz z Niemcami. — Przywrócenie dawnej granicy rosyjsko-niemieckiej.

Berlin, 13 lutego.

(Od wł. koresp.)

Z Rosji nadchodzą coraz liczniejsze wieści o planowanej z wiosną wielkiej ofensywie przeciw Polsce.

Miejscowi spartakusowcy głośno o tym mówią i przygotowują się do obalenia rządu w marcu. W organizacjach bolszewików niemieckich kręcą się znów liczni agenci rosyjscy. Stwierdzono ich obecność nawet na Śląsku.

Przywódcy tej zgrai oświadczają, że nie zamierzają atakować Niemiec, lecz chcą przywrócić dawne granice rosyjsko niemieckie, jeżeli rząd niemiecki zawrze sojusz z Rosją.

Wówczas wojska bolszewickie przewiezione zostaną nad Ren, by utworzyć front przeciw imperjalizmowi francuskiemu.

Tryumf ducha polskiego.

Echa zajęcia Bałtyku.

Wielkie chwile dozwoliła nam Opatrzność przeżywać, — chwile, o których wiele pokoleń marzyło, jake o śnie pięknym, — czekało na nie, jak na zbawienie i schodziło ze świata z zawiedzioną nadzieją,

Nam dozwolono patrzeć na Zmartwychwstanie naszej Ojczyzny, na zwycięski pochód naszego wojska, na odbudowę państwa polskiego, powstającego z gruzów i zgliszcz, spowodowanych rękami najeźdźców!

Jak po gwałtownej burzy rozstępują się chmury i coraz bardziej odsłaniają wypogodzony horyzont, tak coraz szersze kręgi zatacza rozwój naszej Ojczyzny.

Dziś przeżywamy jedną z najwspanialszych chwil tego Odrodzenia, bo zastępy nasze zbrojne doszły do morza i objęły je w posiadanie.

Jakie znaczenie ma dostęp do morza dla każdego państwa, wiemy z historji rozwoju narodów; — z przykładów, osiągniętych przez najpotężniejsze dziś potęgi

światowe; wiemy z wypowiedzeń się naszych historyków i ekonomistów, którzy, jak Libelt, oświadczyli, że dostęp do morza jest takim warunkiem życia narodów, jak oddech dla człowieka i że każde państwo, pozbawione tego wylotu na morze, z czasem musi zaginąć.

Dla nas odzyskanie dostępu do morza jest tym ważniejsze, że jest to jedyna droga, która nas łączy z całym Zachodem, a więc z państwami, co podały nam dłoń pomocną w odzyskaniu Ojczyzny i są naszymi sprzymierzeńcami, podczas gdy sąsiadujące z nami na stałym lądzie narody są naszymi wrogami i na długo nimi pozostaną.

Dostęp do morza, to swoboda ruchu na całą kulę ziemską, to jeden z głównych warunków rozwoju gospodarczego, od którego zależy stan ekonomiczny państwa.

Lecz objaw radości, której chcemy dać wyraz z powodu tego doniosłego faktu, nie pochodzi jedynie z pobudek materjalnych. Niemniej ważne są pobudki moralne, że się stało zadość sprawiedliwości dziejowej, mocą której odzyskaliśmy ziemie, od wieków zamieszkałe przez ludność polską.

Powracają do swej Macierzy współrodacy, którzy od 150 lat żyli w twardym uścisku krzyżackiej pięści!

To odzyskanie najlepszych synów Ojczyzny, którzy pomimo bezprzykładnego prześladowania nie zatracili miłości do swej Macierzy i zachowali zdrową myśl narodową.

To tryumf ducha polskiego, który potrafił wszczepić w swój naród tyle miłości Ojczyzny, iż długie lata niewoli nie mogły jej umniejszyć w sercach ludu polskiego.

To są momenty, wzbudzające u nas tyle radości z dnia dzisiejszego. — To wywołuje w nas potrzebę uświęcenia dnia dzisiejszego obchodem narodowym—którego wyrazem niech będzie okrzyk:

Niech żyje Polska!

Niech żyje Naczelnik Państwa!

Niech żyje amja polska, która dotarła do morza!

Rozkaz gen. Hallera.

Puck, 12 lutego.

W dniu dojścia wojsk naszych do morza na całym Pomorzu odczytany został następujący rozkaz dzienny gen. Hallera do armji:

„Żołnierze!

Spełnia się w dniu dzisiejszym jedno z najświętszych pragnień narodu polskiego, jeden z największych celów i dążeń państwa naszego — stajemy nad polskim morzem.

Sztandar Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i bandera marynarki polskiej zostały dzisiaj zatknięte na brzegu morza Bałtyckiego, aby po wieczne czasy głosić narodowi naszemu i światu całemu, że morze to było, jest i będzie na zawsze polskie.

Wrogowie nasi rozumieli to znaczenie morza polskiego. Chcieli nas odepchnąć jaknajdalej w głąb lądu. Musieliśmy przez sześć wieków prowadzić prawie nieustanny bój o to polskie morze. Wydarte królowi Łokietkowi przez krzyżaków, zwrócone znowu Polsce w r. 1466 pokojem toruńskim za Kazimierza Jagiellończyka, przez trzy z górą wieki dzieliło to morze z Polską chwile największej świetności. Strata brzegów bałtyckich stała się dla państwa naszego wyrokiem zagłady.

Dziś wraca to morze polskie do nas i wraca na zawsze. Sprawiedliwość Boża i wielki duch narodu i tych jego synów, którzy o nasz dostęp do morza ciągły bój toczyli, święci swój dzień tryumfu i chwały.

Żołnierze! Z szumem fal morskich, z łopotaniem sztandarów narodowych, z dźwiękiem dzwonów całej Polski od Karpat ponad najdalsze kresy północne, z hymnem dziękczynnym, śpiewanym we wszystkich kościołach polskich, biją dziś serca wasze, przepełnione męstwem i dumą.

Stajemy dziś nad Bałtykiem na progu własnego domu, szczęśliwi, że wrócić możemy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej najcenniejszy jej klejnot.

Ślubujemy, że morza naszego, chwały naszej i źródła naszej świetności, bronić będziemy do ostatniej kropli krwi i że go nigdy sobie wydrzeć nie damy.

Jen. broni **Józef Haller**,
dowódca frontu pomorskiego".

St. Jar.

Jesteśmy panami Gdańska!

Rozumny krok rządu.

Warszawa, 14 lutego.

Państwu polskiemu udało sie nabyć elewatory, składy, i

wszystkie wejścia do portu

gdańskiego, co uniezależnia nas niemal całkowicie od zmiennych nastrojów i sympatji władz i kupców wolnego miasta Gdańska.

Informacji tej udzielił prasie p. minister aprowizacji, a więc jest ona prawdziwą.

Gnębiciele Polski idą pod sąd!

Sosnowiec, 15 lutego.

Rząd polski zażądał od rządu niemieckiego wydania zbrodniarzy niemieckich, którzy podczas okupacji już to jako oficerowie, już to jako urzędnicy dopuszczali się gwałtów na ludności polskiej.

Lista bardzo interesująca. Obejmuje 50 nazwisk. Oczywista, że widnieje tam i nazwisko Beselera i nazwisko jego szefa sztabu, pułkownika Nettego.

Zacznijmy od tego ostatniego. Powszechnie bowiem twierdzą, że pułkownik sztabu generalnego Nette był złym duchem Beselera. On to miał podsuwać generał-pułkownikowi inżynierji wojskowej Beselerowi najrozmaitsze plany gnębienia polaków pod względem gospodarczym i politycznym. On to nienawidził polaków jako typowy wszechniemiec. Nawiasem mówiąc, na podstawie pamiętników Ludendorffa, ministra wojny Steina i wielu innych, można dzisiaj stwierdzić, że wszyscy oficerowie pruscy sztabu generalnego hołdowali przed wojną ideom wszechniemieckim i nie czytywali innych gazet, oraz innych książek, jak właśnie dzienniki, oraz publikacje tego obozu. To mówi bardzo wiele, gdyż tłumaczy brutalną nienawiść, z jaką ci oficerowie się odnosili do ludności francuskiej i polskiej.

Przeciwko Nettemu posiadają władze polskie mnóstwo obciążających dokumentów i zeznań świadków, oraz ofiar poszkodowanych. Lecz prócz Nettego trzeba było zażądać wydania Beselara, ponieważ formalnie Nette jako pułkownik i szef sztabu mógłby się wykręcać od winy argumentem, że wykonywał jedynie zlecenia swego przełożonego, generał-gubernatora Beselera.

Sam Beseler zachowywał się wielokrotnie brutalnie i bezwzględnie. W sprawie porywania robotników polskich do Niemiec, w sprawie ogładzania kraju, w sprawie protegowania kolonistów niemieckich kosztem chłopów polskich, w sprawie ujęcia w kleszcze hakatystyczne organizacji kościoła protestanckiego w Kongresówce, organizacji do tej pory czysto polskiej—zachowanie się Beselera naruszało niewątpliwie postanowienia konwencji haskiej i jest zbrodnią.

Ale jeszcze większym zbrodniarzem jest szef administracji cywilnej przy Beselerze, von Kriess. To już hakatysta zawodowy, landrat pruski, poseł do sejmu pruskiego, biorący udział w robocie hakaty w Poznańskim i występujący stale przeciwko polakom w sejmie. Jego nadużycia, gwałty, łamanie praw i przepisów, jego cała robota, obliczona na tępienie polskości, na wyciągnięcie z kraju pieniędzy, towarów, maszyn, organów, dzwonów, dachów miedzianych, klamek, naczyń, bronzów, jego kradzenie z Polski zboża, bydła, spirytusu, kartofli — jest przykładem typowym roboty zawodowego hakatysty, który był szczęśliwym, mogąc pofolgować swoim zapędom antypolskim.

Widnieje też na liście zbrodniarzy i pan Sahm, obecnie naczelny burmistrz Gdańska, ubiegający się o godność prezydenta państwa gdańskiego, wierny sługa hakatystów do tej chwili. Stanie przed sądem jako obrzydliwy łapownik i wyzyskiwacz w czasie, gdy był burmistrzem Warszawy z nominacji. Staną też liczni generałowie, naczelnicy powiatów i niszczyciele przemysłu łódzkiego.

Szkoda, że nie zażądano wydania kata Litwy, księcia Ysenburga, zwanego Muravievem niemieckim.

Ententa wymusi wykonanie warunków pokojowych

Paryż, 15 lutego.

„Havas" donosi z Londynu: Według oświadczenia Millerandа, chwilowo najważniejszą sprawą jest odpowiedź na notę niemiecką.

Koła miarodajne wnioskują z nieobecności Focha, że czyni on przygotowania, aby zmusić niemców do wypełnienia warunków traktatu.

Patrjotyzm niemiecki.

Berlin, 15 lutego.

Urzędowo donoszą, że niemcy sami układali listy zbrodniarzy wojennych, a mianowicie jeńcy, którzy dlatego mają jeszcze pozostać w państwach koalicyjnych, aby przy rozprawach sądowych wystąpić w roli świadków.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś w niedzielę 15 b. m. Faustyna i Jowity.

Jutro w poniedziałek 16 b. m. Juljanny i Juljana.

Wschód słońca g. 7 m. 20.
Zachód „ g. 5 m. 09

Radość z polskiego morza.

Wreszcie doszliśmy do morza,
Co wyrwane z rąk siepaczy,
Więc z powodu tego faktu
Każdy cieszy się inaczej.

Pan X, znany śniadankiewicz,
Co odwiedza wszystkie szynki,
Cieszy się, że będziem mieli
Polskie szproty i sardynki.

P. Z., który raz spokojnie
Chciałby poflirtować przecie,
Rad jest, że do polskich kąpiel
Wyśle swoją żonę w lecie!

Panna Dora się raduje,
Że gdy wstąpi na bezdroża,
To wianuszek jej popłynie
Po Wisełce aż do morza.

Zbyszek, który zawsze w szkole
Miał kłopoty z bakałarzem,
Cieszy się, że pozostanie
Dzielnym polskim marynarzem.

Ja się jeden tylko smucę
Wśród tych wszystkich pań i panów,
Że będziemy w naszej Polsce
Jeszcze więcej mieć bałwanów!..,

Nemo.

Dzisiejsza uroczystość z racji objęcia przez Polskę Bałtyku obchodzona będzie nabożeństwem w kościele parafjalnym w Sosnowcu.

O godz. 12 odbędzie się akademja w kinie „Zagłoba".

Domy wszystkie mają być przybrane flagami.

Sprostowanie. Nie na Górny Śląsk, lecz na okupację Prus Zachodnich udały się 2 bataljony włoskie, przejeżdżając przez Sosnowiec.

Miasto przyjmowało przejeżdżających kolacją na stacji wiedeńskiej.

Wczoraj oddział włoski bawił w Częstochowie i zwiedzał Jasną Górę. Miasto zgotowało włochom przyjęcie.

Powiększenie taboru kolejowego. Stany Zjednoczone zaofiarowały Polsce odstąpienie około 8,000 węglarek 30 tonnowych. Ładowanie węglarek o tak dużej sile nośnej nastręcza pewne trudności na kopalniach naszych, nie mających odpowiednio dostosowanych wag i przesuwalń. Pierwsza z przeszkód da się przezwyciężyć przez ważenie podwójne (połowy wagonu), natomiast przesuwalnie musianoby albo przerobić, albo też zastąpić nowymi, co w obecnych czasach byłoby połączone z dość dużymi wydatkami. Przeszkody te jednak, wobec nastręczającej się sposobności powiększenia taboru kolejowego, musiałyby być przezwyciężone.

Wolne mieszkania na Pomorzu. Pisma polskie, wychodzące w Toruniu, Bydgoszczy, w Grudziądzu i Tczewie, przepełnione są ogłoszeniami o wolnych mieszkaniach po niemcach, którzy wyemigrowali przed okupacją polską.

Mieszkania są bardzo tanie, doskonale umeblowane, często można dostać bez najmniejszych trudności 5—10 pokoi za niską opłatę. Byłoby wskazane, aby majętniejsi ludzie przenieśli się na Pomorze i ulżyli w ten sposób nędzy mieszkaniowej u nas.

Osoby w wieku poborowym pod śledztwem. Wobec trudności, nastręczających się w praktyce w przedmiocie zastosowania przepisu tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, ministerjum sprawiedliwości zawiadamia instytucje sądowe, że byłoby wskazanym w razie pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej osób, będących w wieku poborowym—za zbrodnie, oraz występki zagrożone więzieniem—zawiadomić o tym powiatowe komisje poborowe, jak niemniej o wynikach śledztwa, w razie jego umorzenia i o treści wyroku w wypadkach zasądzenia.

Zboże z Pomorza. Czynniki rządowe ustaliły, że województwa poznańskie i pomorskie, po pokryciu potrzeb własnych, będą mogły wysłać przeszło 20 tysięcy wagonów zboża do Kongresówki i Małopolski.

Zapasy te wystarczą na 2 miesiące na wyżywienie miast i okręgów przemysłowych. W tym też czasie nadejdą transporty mąki zakupione w Ameryce.

Oprócz tego w Ameryce zakupiono 500 wagonów boczków wieprzowych.

Teatr H. Czarneckiego czynny będzie dzisiaj dwukrotnie, wystawiając popołudniu melodyjnego „Ptasznika z Tyrolu"; wieczorem po raz pierwszy „Lizystratę" o przepięknej i miło wpadającej w ucho muzyce. Lizystratą będzie p. Roginska; markietanką — p. Leonowicz; zakochanych pary tworzyć będą pp. Orwicz—Wiśniewski, Wilkoszewska—Barański, Kossakowska—Kaczorowski, a Miller i Woliński dopełnią całości, co przy efektownych tańcach, greckich kostjumach i świetlikach świętojańskich sprawiać będzie wrażenie malownicze.

W poniedziałek przedstawienia nie będzie.

We wtorek „Wieczór Zapustny" — dyrekcja wybrała specjalną operetkę, w której w akcie pierwszym rozgrywają się sceny karnawałowe — a więc: pochód masek, kankan karnawałowy, niespodzianki maskaradowe, a wszystko to dziać się będzie w przepięknej operetce „Hr. Luxemburgu".

W środę przedstawienie, którego początek punktualnie o godz. 5 popołudniu „Grube Ryby" Michała Bałuckiego — a to wszystko specjalnie dla uczącej się młodzieży, która wolna w tym dniu od pracy szkolnej, będzie mogła przepędzić kilka godzin na zdrowej polskiej komedji, jaką jest Bałuckiego „Grube ryby".

W czwartek „Rozwódka".

W piątek przedstawienia nie będzie.

W sobotę „Dama od Maksyma".

W niedzielę „Wieszczka karnawału".

Na powyższe przedstawienia kasa dzienna bilety już sprzedaje.

„Rozwódka" w Będzinie grana będzie na jutrzejszym przedstawieniu, urozmaicona nowym tańcem, cieszącym się w całym świecie popularnością, a jest nim „Fox-trot" w wykonaniu pp. Eugenji Popielewskiej i Aleksandra Piotrowskiego. W „Rozwódce" biorą udział pp. Roginska, Wilko-

szewska, Orwicz, Wolińska, Rudkowski, Winiaszkiewicz, Wiśniewski, Miller, Kaczorowski, Woliński i inni.

Początek o godz. 7 m. 15 wiecz.

Dyrekcja „Kino Zacisze" zawiadamia, że nareszcie po długich wyczekiwaniach udało się ocenzurować przed dwoma tygodniami zapowiadany obraz „Krwawy teror bolszewików", który od 17 bm., t.j. od wtorku nieodwołalnie będzie wyświetlany.

Z Rady miejskiej w Sosnowcu.

W dniu 12 b. m. na 24 plenarnym posiedzeniu prezes Rady dr. Zahorski powitał zebranych radnych słowami:

Wojska polskie w dniu 10 lutego dotarły do morza.

Bandera polska, po przeszło stuletniej przerwie, została znowu podniesiona nad Bałtykiem.

Polska jest w posiadaniu morza!

Chwila, którą przeżywamy to chwila pierwszorzędnego znaczenia dla nas. Posiadanie morza daje rękojmię, że Polska będzie mocarstwem potężnym i kwitnącym. Proponuję uczcić chwilę tę przez powstanie i wzniesienie okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej: „Niech żyje Polska!"

Okrzyk ten Rada miejska powtórzyła stojąc, poczym dr. Zahorski zaprosił radnych na uroczyste nabożeństwo, w niedzielę 15 bm. o g. 10 i pół rano, w celu uczczenia chwili objęcia przez wojska polskie Pomorza, które odbędzie się w kościele parafjalnym.

Następnie przystąpiono do sprawozdania z działalności Rady miejskiej m. Sosnowca za rok ubiegły.

Wybory nowego prezydjum Rady miejskiej dały następujący rezultat:

Prezes p. Kazimierz Korzeniewski, I wice prezes p. Franciszek Kurek, II wice prezes p. Wład. Grabiański, I sekretarz p. Antoni Barański, II sekretarz p. Kazimierz Jarża.

Jednogłośnie wybrani zostali do poszczególnych komisji rady miejskiej kandydaci, zaproponowani przez konwent senjorów.

Po wyborach prezydjum i ukonstytuowaniu się składu poszczególnych komisji, przystąpiono do rozpatrywania dalszych punktów porządku dziennego.

Wniosek magistratu w sprawie otwarcia w Banku handlowym na 3 miesiące kredytu do wysokości 1 miljona mk. na zakup artykułów żywnościowych, Rada miejska zaakceptowała jednogłośnie.

W sprawie zmiany tekstu uchwały, dotyczącej przystąpienia do T-wa aprowizacji miast, referowanej przez p. Jankowskiego, uchwalono przyjąć zmieniony tekst uchwały, akceptując przystąpienie do Tow. aprowizacji miast z udziałem 105000 mk., z kapitałem zakładowym 210000 mk. i gwarancją 840000 mk.

W sprawie rewizji uchwały z dnia 13 listopada 1919 r. dotyczącej zaopatrzenia ludności miejskiej w węgiel na zimę, prez. Jankowski wystąpił z wnioskiem magistratu, aby Rada miejska ze względu na to, że węgiel znacznie podrożał, przyznała dla T-wa dobr. chrz. 10000 mk., dla T-wa dobr. żyd. 2500 mk. mies. tytułem zasiłku węglowego. Wniosek przekazano do kom. skarb.

Wniosek magistratu o nabycie posesji p. St. Mrokowskiego na pomieszczenie biur magistratu, przekazano po dłuższej dyskusji, w czasie której były też głosy za powstrzymaniem się na razie od kupna posesji ze względu na możliwość spadku cen nieruchomości, do kom. skarbowej.

Wniosek magistratu o nabycie posesji Sternickiego przekazano do komisji skarb.

Wniosek rr. Judenherza i Narcyza w sprawie uzyskania koncesji na otwarcie apteki miejskiej, Rada miejska postanowiła skierować do kom. zdrowia publ.

Uchwalono wydatkować z funduszów miejskich 27000 mk. na otwarcie i wydatki związane z kosztami utrzymania wydziału statystycznego, celem zaprowadzenia niezbędnej statystyki ze wszystkich dziedzin życia miejskiego.

Dla gimn. sieleckiego, na wniosek magistratu i kom. skarbowej, przyznano subsydjum w kwocie 15.000 marek (powtórne).

W sprawie uchwalenia 6 i pół proc. pożyczki dla przetwórni mięsa na wyroby mięsne Stowarzyszeń spożywczych m. Sosnowca w sumie mk. 50 tysięcy zapadła, po dłuższej dyskusji na wniosek r. Michaela uchwała Rady miejskiej przekazująca sprawę udzielenia powyższej pożyczki pod gwarancją T-wa pożyczk.-oszcz. w Pogoni i Stowarzyszonych kooperatyw komisji apr. i skarbowej dla bliższego rozpatrzenia takowej.

Sprawę zmiany uchwały, dotyczącej przyznanej pożyczki 2 i pół miljona marek na roboty publiczne, postanowiono skierować do kom. budowlanej, poczym posiedzenie zamknięto.

Z kraju.

Gdańszczanie w polskich związkach zawodowych. W siedzibie polsk. Związku zawodowego w Warszawie odbyło się przyjęcie gości gdańskich, polaków robotników, kierowników Zjednoczenia zawodowego polskiego, oraz p. Kuratkowskiego, redaktora „Gazety Gdańskiej". Przywitał gości w imieniu cały okręgowej polsk. Związków zawodowych, p. Ignacy Radlicki, podnosząc ich zasługi w ratowaniu ziem polskich przed zalewem niemczyzny, jako też charakteryzując stosunki w Królestwie Polskim.

Z ramienia robotników przemówił p. Jedwabski, radny miasta Gdańska, oraz sekretarz oddziału Zjednoczenia.

W zakończeniu drogi goście wpisali się do książki pamiątkowej, oraz zwiedzili poszczególne związki polskie, konferując z ich kierownikami.

„Wybrzeże gdańskie". Magistrat m. Warszawy postanowił nadać lewemu brzegowi Wisły na przestrzeni pomiędzy mostami Kierbedzia a kolejowym nazwę: „Wybrzeże gdańskie".

W celu upamiętnienia dnia zajęcia przez wojska polskie Pomorza, magistrat uchwalił założyć na wybrzeżu morza polskiego sanatorjum dla dzieci Warszawy. Wydziałom V, IX i VVII polecono w porozumieniu z wydz. VII opracować stosowny projekt, a wydziałowi II mu zwrócić się do rządu o przekazanie miastu odpowiedniej części terytorjum państwowego.

Telegramy.

Komunikat polski.

Warszawa, 15 lutego. (P. A. T.)

Komunikat sztabu generalnego z dnia 14 b. m.

Front lit. białoruski.

Nieprzyjacielskie próby przejścia Dźwiny w rejonie Połocka, zostały udaremnione. Nasz kombinowany oddział dokonał wypadu na stację Gorgany, gdzie zburzył urządzenia stacyjne, wziął jeńców. Pozatym utarczki patroli.

Front wołyński.

Oddziały nasze w wypadach na wschód od Nowogrodu Wołyńskiego, rozbiły znaczniejsze siły nieprzyjacielskie; zdobyto 2 karabiny maszynowe, wzięto kilkunastu jeńców.

Fr. podolski.

Działalność wywiadowcza.

W zast. szefa szt. gen.
Kuliński płk.

Niemcy wydadzą resztę floty.

Berlin, 15 lutego.

„Vossische Zeitung" dowiaduje się, że w czwartek naszła do Berlina nota ententy, z żądaniem wydania na podstawie traktatu pokojowego reszty niemieckiej floty handlowej.

Owa nota zawiera także szczegóły co do wydania przestępców wojennych.

Plebiscytowa komisja w Olsztynie.

Olsztyn, 13 lutego.

„Allensteiner Zeitung" donosi, że międzykoalicyjna komisja dla południowo pruskiego obszaru plebiscytowego przybyła dnia 11 b. m. rano do Olsztyna. W skład jej wchodzą: francuz Rene, anglik Cought, włoch Fracassi i japończyk Marumo.

Odpowiedzi od redakcji.

P. Strzelecki, w Detroit, Stany Zjednoczone. 1 dolar otrzymaliśmy i zaliczamy go na prenumeratę za marzec. Do końca lutego posyłać będziemy panu, stosownie do życzenia, po kilka numerów dziennie, mając nadzieję, iż więcej rodaków zaabonuje „Iskrę", która kosztuje tylko 1 dol. miesięcznie.

P. Kucmirz w Dunkirk, N. Y. St. Zjednoczone. 140 koron, nadesłanych na prenumeratę, nie przyjęliśmy, gdyż „Iskra" w Ameryce kosztuje 1 dol. miesięcznie. Tak wszyscy tamtejsi abonenci nasi płacą.

Dąbrowskie T-stwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

przyjmuje lokaty (wkłady) kapitałów w markach, płacąc za wymówieniem: 1) na każde żądanie 2 proc., 2) na 1 mies. 2 i pół proc., 3) na pół roku 3 proc., 4) na 1 rok 5 proc.

ZARZĄD.

Skład papieru i materjałów piśmiennych H. HERSZKOWICZA w Sosnowcu,

dawniej przy ul. Modrzejowskiej № 25, obecnie Targowa № 6.

Posiada na składzie: w wielkim wyborze materjały piśmienne dla szkół, jak również hurtownie dla sklepów po cenach przystępnych.

Teatr Zimowy w Sosnowcu

TYLKO 1 WYSTĘP! d. 16 b. m. w poniedziałek

Trupy liliputów

Komedjowo - operetkowej.

Grane będą sztuki następujące:

TO POLITYKA, PIOSENKI TYROLSKIE I MŁYNARZ I KOMINIARZ.

Początek wieczorem 7 m. 30 punktualnie.
Bilety wcześniej u W-go Rucińskiego.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamia się **członków cechu rzeźniczego** w Sosnowcu iż odbędzie się

kwartalne zebranie

w dniu 15 lutego b. m. o godz. 2-ej pp. w lokalu Stow. właścicieli nieruchomości przy ul. Starososnowieckiej 10.

Uprasza się wszystkich członków tegoż cechu o liczne i punktualne przybycie.

Nowy zarząd cechu.

Zarząd Drugiego Towarzystwa Pożyczkowo - Oszczędnościowego w Sosnowcu

zawiadamia swych p p członków, że

Ogólne Zebranie członków T-wa

odbędzie się w niedzielę dnia 22 lutego 1920 roku w pierwszym terminie o godz 3-ej popołudniu w lokalu Zjednoczenia Narodowego ul Staro-Sosnowiecka № 16, I-e piętro.

W razie niedojścia do skutku OGÓLNEGO ZEBRANIA w pierwszym terminie, następne odbędzie się w tymże dniu i lokalu o godz. 4 ej popołudniu i uchwały tego zebrania będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Porządek dzienny:

1) Zagajenie, wybór przewodniczącego i asesorów zebrania,
2) Odczytanie sprawozdania kasowego, bilansu i sprawozdania Komisji Rewizyjnej oraz zatwierdzenie takowych,
3) Zatwierdzenie budżetu na 1920 rok,
4) Projekt dalszej działalności kasy.
5) Wybory członków Zarządu, Rady i Komisji Rewizyjnej,
6) Wnioski Władz
7) Wnioski członków.

ZARZĄD.

Pociągi handlowe z eskortą z Polski do Francji i z powrotem

Transports Franco-Polonais

Maison Française
M. de Brousse
Paris Brd. Malesherbes 34.
Warszawa, Krucza 46 m. 4. tel 249 74
Składy: Jakobson & Malhomme
Elektoralna 20.

Zarząd Tow. Akc. „J. D. Potoka Synowie“ w Małobądzu,

ma honor zawiadomić pp. Akcjonarjuszów, że

nadzwyczajne walne zebranie akcjonarjuszów

odbędzie się w dniu 12 marca r. b. o godz. 4 po południu w Będzinie, w lokalu Zarządu T-wa przy ul. Modrzejowskiej № 42, z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór pism dla wszelkich ogłoszeń T-wa, wymaganych przez statuty (§ 5).
2) Postanowienie o sporządzeniu jednego zbiorowego sprawozdania z lat wojny 1913|14, 1914|15, 1915|16, 1916|17, 1917|18 i 1918|19
3) Kwestja powiększenia kapitału obrotowego ew. w drodze pożyczki, lub pod zastaw nieruchomości.

W razie, gdyby z jakichkolwiek powodów nadzwyczajne Zgromadzenie Akcjonarjuszów w pierwszym terminie nie doszło do skutku, to takowe odbędzie się w drugim terminie 26 marca rb. o tym samym czasie, w tymże lokalu, dla zdecydowania tych samych spraw, przyczem zebranie to będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych akcjonarjuszów".

Sosnowieckie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

(ulica Targowa № 2 róg Małachowskiego.)

podaje niniejszym do wiadomości pp. członkom, że w poniedziałek dnia 16 lutego rb. o godz. 6 wieczorem w sali Stowarzyszenia Lokatorów przy ulicy Staro Sosnowieckiej № 10 odbędzie się OGÓLNE ZEBRANIE członków Towarzystwa.

Przedmiotem obrad i uchwał będą:

1) przyjęcie protokułu ostatniego ogólnego zebrania,
2) sprawozdanie kasowe z operacji Towarzystwa za lata 1914—1919,
3) wybory 3 ch członków Zarządu, 9 członków Rady i 3 ch członków Komisji Rewizyjnej i zastępców.
4) Upoważnienie Zarządu do dokonywania wszelkich czynności, wynikających z tranzakcji hypotecznych.
5) Ustalenie terminu następnego ogólnego zebrania dla przedstawienia bilansu Towarzystwa za lata 1914 19 wraz z rachunkiem zysków i strat.
6) Uchwalenie budżetu wydatków Towarzystwa na rok 1920-ty,
7) Wolne wnioski (§ 41 Ustawy).

Gdyby na zebranie w powyższym terminie nie przybyła wymagana przez § 35 Ustawy liczba członków z odpowiednim kapitałem, zebranie w drugim terminie odbędzie się w tejże sali w poniedziałek dnia 1 marca r. b. i uchwały tego zebrania będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Każdy członek może mieć na ogólnym zebraniu jeszcze jeden głos za nieobecnego członka na zasadzie piśmiennego upoważnienia (§ 37 ustawy).

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.



Wielki wybór barometrów do chemikalji.

„ZORZA“

NAJLEPSZA PRZETŁUSZCZONA
PASTA do OBUWIA
IDEALNIE KONSERWUJE SKÓRĘ NADAJĄC JEJ MIĘKKOŚĆ I POŁYSK
NAGRODZONA MEDALEM NA WYSTAWIE KRÓLESTWO MODY
KRAJOWA WYTWÓRNIA CHEMICZNA
WARSZAWA OGRODOWA 46
TEL. 187-94 i 238-90.

Przedstawiciel na Zagłębie: GEYER Sosnowiec, Nowa 10.

NADSZEDŁ!!

CHINOZOL w tabletkach

najpewniejszy środek antiseptyczny.

Sprzedaż w składach aptecznych w Sosnowcu.

M. Jagiełłowicz, 3 Maja 22.
W. Jagiełłowicz, Sielecka 74.

Drobne ogłoszenia.

Angielskiego francuskiego, niemieckiego, stenografji, korespondencji, buchalterji, kursu maturalnego udziela zapomocą listów Instytut Smitha, Warszawa, Sienkiewicza 3

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Józefy Lorenu.

Maturzystka która ukończyła Państwową Wyższą Szkołę Realną, ma jeszcze jedną wolną godzinę. Kocyński Starososnowiecka 50.

Dr. Hejman

choroby uszu, nosa i gardł
Kołłątaja 10 (Mikołajewska
od 4—6 popołudniu oprócz św

Zaginął portfel zawierający paszport rosyjski na imię Ignacego Celjowskiego, wydany przez gmi Poraj, około 600 marek, karty chlebo na 4 osoby, książka statutowa sklepu lejowego i inne papiery. Zwrócić do „Isk

Zaginął paszport wydany prz władze niemieckie na imię Heleny Gutman.

Zaginął paszport wydany prz władze niemieckie na imię Antoniego Kaneckiego.

Fryzjerski subiekt potrzeb zaraz. Prokop wicz Będzin.

Kupię magiel amerykański dobrym stanie zar Wiadomość Iskra" Będzin.

Potrzebny pracownik zeg mistrzowski zar a także posiadam duży wybór chr matycznych dwurzędowych warsza skich charmonji. Kupię dobry mo cykl. Rutkowski, Będzin, Kołłątaja 17

Zaginął paszport na imię Daw Wajsberga wydany prz władze niemieckie.

Zaginęła tymczasowa legitymac wydana przez magist w Szczekocinach na imię Stefana Gr bowskiego.

Niklowanie wszelkich prz miotów repera je wykonywa nowych niklowar szabel. Kranc Policyjna obok skła Wojtkowiaka

Udzielam lekcji i konserwac języków niemiecki go i francuskiego Wiadomość w Iskr

Z powodu zmiany inter jest do sprzed nia bilard w dobrym stanie pły marmur biały i 12 nowych kiji. Obe rzeć można: Czeladź, Rynek, Ba Polski.

Zaginął paszport wydany prz władze okupacyjne ni mieckie na imię Władysława Cz chowskiego.

Zgubiono patent II kategorji 1920 r. Mendla K pfermince na handel galanterją i man fakturą Będzin Stary Rynek 17.

Osoba znająca szycie poszuku miejsca do zarządu dom lub wyręczenia p. domu w miejscu al na wyjazd od 1 marca ul. Towarowa m. 9.

Zaginęła tymczasowa legitym cja wydana przez m gistrat m. Sosnowca na imię Ro Sal.

Sprzedam sklep spożywczy urządzeniem mo być na cukiernię lub restaurację dobrym punkcie w Będzinie, Wiadomość „Iskra" Będzin.

Sprzedam line nową ocynko waną grub. 10 mir długości 80 met. razem z windą czy dźwignią żelazną wiadomość w Redakcji.

Beczki kupuje smolarnia Len kowicza obok wapienn ków w Czeladzi,

Robotników potrzeba do smolarni Len kowicza w Czeladzi.

Wyrabiam broszy rolnicz najnowszego s stemu, takowe na składzie. Zakła rowerów w Czeladzi Kidawa.

Zdolny uczeń 6-ej klasy gimn zjum pomaga zaniedb nym w nauce i przygotawia do szkó Ceny przystępne. Dekierta № 2 Branicki od 3—5.

Skrzypce do sprzedania ok zyjnie. Wiadomoś „Bar Wiedeński" Dąbrowa.

Potrzebna zdolna modystk Wiadomość w „Iskrze" Dąbrowa.

Potrzebna podręczna do sz cia. Pracowni Jasińskiej Kołłątaja 11.

Rower kupię Lemkowicz So nowiec Zygmunta 1 r Jasnej.

Zgubiono wieczorem 12 b jadąc ulicą Chemi ną do Będzina, parasol i mank kolorowy. Uprasza się oddać za n grodą w zakł. fryz. Niepelskieg Konstantynów.

Skradziono paszport niemie cki na imię Marty Wawrzynek.

Zaginął paszport na imię Fel Potasz wydany prze władze niemieckie.

Pokoju umeblowanego w śródmieściu poszukuję. Wiadomość w „Iskrze"

Redaktor i wydawca: Wiktor Nessiorski.

Drukarnia „Iskry.“